

Pamięci poległych

Data publikacji: 7.05.2016 19:00

W piątek (6 maja) na cieszyńskim cmentarzu komunalnym odbyła się uroczystość oddania po renowacji kwatery żołnierzy z lat 1914-1939. W uroczystości udział wzięli m. in. prof. Andrzej Kunert - Sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa i Bogdan Ścibut - Dyrektor Generalny Ministerstwa Obrony Narodowej.

Przedstawiciele władzy miejskiej i powiatowej, harcerze, poczty sztandarowe uczestniczyły w uroczystości otwarcia po renowacji kwatery żołnierzy. **Należy się w tym miejscu, na kwaterze wojennej, wdzięczna pamięć mądrym władzom II Rzeczypospolitej, które już w 1933 roku przygotowały ustawę o grobach i cmentarzach wojennych. Ten akt prawny, który w taki niesłychanie mądry i głęboko przemyślany sposób ustanowił świętą zasadę objęcia przez Rzeczpospolitą opieką wszystkich grobów wojennych. Nie tylko polskich, ale wszystkich grobów wojennych na terytorium Rzeczypospolitej, także kryjących zwłoki, prochy, szczątki żołnierzy innych narodowości. A to miejsce, na którym stoimy jest takim znakomitą przykładem, argumentem, że było to z ogromną wrażliwością, że było to wymyślone tak, żeby stworzyć pewien system, w którym to mieści się zarówno ta definicja to 'ziemia i groby', w którym mieści się szacunek gospodarzy tej ziemi dla także żołnierzy innych narodowości, którzy tutaj życie oddali -** podkreślał prof. Andrzej Kunert – Sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.

Cieszyńska kwatera, jak zaznaczał sekretarz, kryje 945 znanych z nazwiska żołnierzy narodowości polskiej, czeskiej, węgierskiej, austriackiej, słowackiej. To żołnierzy armii austro-węgierskiej z czasów I Wojny Światowej. **Są też groby polskich żołnierzy, którzy bronili tych ziem przed najazdem czeskim w styczniu 1919 roku. Są tutaj także ofiary II Wojny Światowej, 81 ofiar niemieckich egzekucji. Na tym cmentarzu spoczywa również por. Józef Korol. To kolejna święta postać dla Śląska Cieszyńskiego. Rocznik 1910. uczestnik III Powstania Śląskiego w 1921 roku. Dwa miesiące przed powstaniem, Niemcy bojówkarze zamordowali jego ojca. Józef Korol był absolwentem prawa UJ, był starostą w Tarnowskich Górach i młodym prezydentem Chorzowa. Przeszkolony przez oddział drugi Sztabu Głównego Wojska Polskiego w ramach utajnionej akcji dywersji poza frontowej, w 1940 roku poległ w walce z Niemcami jako komendant Okręgu Śląskiego Związku Walki Zbrojnej. Zginął w Wiśle.** - wspominał prof. Kunert.

Swoje życie poświęcali by bronić innych. Jesteśmy winni im pamięć, to co robimy jest skromnym podziękowaniem, cieszę się z obecności młodych, którzy będą przejmować obowiązek trwania z pamięcią. - mówił Ryszard Macura, burmistrz Cieszyna. Bogdan Ścibut, Dyrektor Generalny MON, przypomniał, że kwatera na cmentarzu została ufundowana przez hrabinę Gabrielę Thun z Kończyc Wielkich i Katolickie Stowarzyszenie Męskiej Młodzież Polskiej – Korpus Podoficerski 4. Pułku Strzelców Podhalańskich w Cieszynie.

Inicjatorem odnowienia kwatery był Roman Bałaj, syn st.ogn. Mikołaja Bałaja ogniomistrza z 21. Pułku Artylerii Lekkiej. **Szanowni rodacy, jestem bardzo wzruszony. To dla mnie bardzo piękny dzień** – mówił do zebranych Roman Bałaj. To dzięki jego interwencji władze miejskie, wraz z Radą Ochrony Pamięci podjęły się działań renowacyjnych. **Marszałek Józef Piłsudski powiedział kiedyś - jeśli my zapomnimy o naszych żołnierzach, niech Bóg zapomni o nas. Ale Cieszyn nie zapomniał. Cieszyn, zawsze patriotyczny kultywował tradycję o wolną Polskę.** - dodał.

W kwaterze spoczywa około 1090 żołnierzy wielu narodowości, zmarłych w cieszyńskich szpitalach wojskowych w latach I wojny światowej. Później chowani tutaj byli żołnierze Wojska Polskiego, w tym również polegli w 1919 r. oraz kampanii obronnej 1939 roku. Na przełomie lat 20 i 30 XX wieku na mogiłach umieszczono kamienne krzyże. Jest ich w sumie 412. Prace na cieszyńskim cmentarzu trwały cały ubiegły rok. Krzyże odnowiono. Przeprowadzono pielęgnację zieleni, poszerzona również została alejka prowadząca do grobów. Na głównym krzyżu umieszczono nazwiska osób z kampanii wrześniowej. W całości koszt renowacji pokryła Rada Ochrony Pamięci Walk i

Męczeństwa.

JB

